

Środa, 2 sierpnia

nr 90/2023 (322) | DARMOWA GAZETA MIEJSKA

ISSN 2720-0701 | NAKŁAD: 45 000

600 LAT ŁÓDZI
EX NAVICULA NAVIS

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

**VADEMECUM
HISTORII ŁÓDZI
ODC. 29.**

strona 7

FORTUNA... Z ŁAMUSA

TRAMWAJOWA REWOLUCJA NA POLESIU

SPRAWDŹ, JAK ZMIENI SIĘ ULICA ZIELONA strona 3

INWESTYCJE

**ODMIENIONA
FABRYKA
SZPULEK**

strona 5

SENIORADKA

**NOWE
CENTRUM
SENIORA**

strona 6

WYDARZENIA

**GORĄCY,
SIERPIEŃ
KULTURALNY**

strona 8-9

KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL



ZADZWOŃ: 722 006 791

RAPORT Z REMONTU

ŁÓDŹ BUDUJE WOJSKA POLSKIEGO



Na przebudowywanej ul. Wojska Polskiego trwają roboty we wszystkich branżach.

Układane są płyty, maty i podkłady strunobetonowe. Na fragmencie torowiska, wzdłuż ul. Strykowskiej, trwa spawanie szyn. Z kolei w pobliżu skrzyżowania z ul. Franciszkańską prowadzone są prace przy nowych słupach trakcyjnych. Ukła-

dane są chodniki, trwa budowa parkingu przy ul. Zmiennej, a pod ul. Obłęgarską budowany jest kanał technologiczny. Zakończono budowę kanału ogólnospławnego przy posesji nr 56, budowane są przyłącza kanalizacyjne na odcinku od ul. Zielnej do ul. Obrońców Westerplatte. Układane są także kable w podstacji

przy ul. Smugowej, a na wysokości starej pętli tramwajowej na ul. Strykowskiej wykonywane są prace przy nowym oświetleniu – montaż słupów i kabli.

Organizacja ruchu

Obecnie przez ul. Wojska Polskiego mamy możliwość przejazdu ul. Franciszkańską na północ (w kierunku ul. Zawiszy), a na południe od ul. Organizacji „Wolność i Niezawis-

łość” przez ul. Marynarską i ul. Wojska Polskiego do ul. Źródłowej.

Przypomnijmy również, że ul. Smugowa jest jednokierunkowa do ul. Franciszkańskiej.

W połowie września powinien być oddany do użytkowania wlot ul. Pankiewicza w ul. Wojska Polskiego, natomiast udrożnienie ul. Wojska Polskiego w kierunku ul. Młynarskiej od ul. Franciszkańskiej planowane jest do końca

wakacji. W ul. Sporną skreślimy po wakacjach.

Jak się zmieni Wojska Polskiego?

Ulica zyska nowy układ i torowisko tramwajowe (wyłączone z użytkowania w 2019 r. ze względu na zły stan techniczny). Powstaną nowe chodniki z wydzieloną drogą dla rowerów i miejscami postojowymi dla samochodów. Wzdłuż ulicy pojawi się nowe oświetlenie, a na przejściach dla

pieszych i skrzyżowaniach – nowy system sygnalizacji świetlnej. Całości zmian dopełnią nowe przystanki tramwajowe i zatoki autobusowe. Powstaną na nich wysokie perony, ułatwiające pasażerom wsiadanie do pojazdów.

Planowany termin zakończenia remontu to koniec 2023 r. Inwestycja pochłonie ok. 134 mln zł, z czego ok. 65 mln zł to dofinansowanie unijne.

ML

FOTO: ŁODZ.PL



UNIwersytet Łódzki

MIODY DLA PACJENTÓW ONKOLOGICZNYCH

Uniwersytet Łódzki po raz drugi przekazał 20 litrów miodu pacjentom onkologicznym, leczącym się w szpitalu im. Kopernika w Łodzi. Dzięki jego prozdrowotnym właściwościom chorzy łatwiej zniosą chemioterapię i radioterapię.

Wśród podarowanych miódów znalazły się: akacjowy, wielokwiatowy, faceliowy i rzepakowy. Miód wspiera leczenie onkologiczne oraz działa osłaniająco na błony śluzowe jamy ustnej w czasie kuracji radiacyjnej u chorych na nowotwory głowy i szyi. Poza tym można go stosować w leczeniu ran po nowotworach oraz

w leczeniu owrzodzeń nowotworowych.

– To już drugi raz, kiedy możemy przekazać miody na oddział. Chcemy, by to była tradycja. W przyszłym roku prześlemy miody z m.in. dachu Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie również znajdują się ulce – mówi prof. Robert Zakrzewski, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia. Srebrzyste miody pochodzą z ekologicznej pasieki z okolic Lasu Łagiewnickiego, którą opiekują się pszczelarze ze Stowarzyszenia Pszczelarzy Ziemi Łódzkiej.

Red.

FOT. MAT. PRAS.

KOCE BARDZO POTRZEBNE W SCHRONISKU

Koce, ręczniki i prześcierała potrzebne są w schronisku dla zwierząt nie tylko zimą. Obecnie magazyn placówki przy ul. Marmurowej jest kompletnie pusty, a potrzeby są ogromne, dlatego opiekunowie zwierząt apelują do wszystkich łodzian o wsparcie.

Schronisko chętnie przyjmie koce, ręczniki, prześcierała i poszewki, które używane są do wyścielenia posłań psów przebywających w budynkach, a także zwierząt po operacjach przebywających w szpitalu. Wykładane nimi są także klatki kotów i szczeniaków.

Dary można zostawiać całą dobę, 7 dni w tygodniu.



INFO

Wszystkie informacje dotyczące potrzebnych rzeczy znaleźć można na stronie Schroniska dla Zwierząt w Łodzi.

Nie trzeba się umawiać ani zapowiadać.

Schronisko nie przyjmuje natomiast kołder, poduszek, dywanów, materaców, odzieży, kozuchów, kurtek i gąbek.

PaW

FOT. SCHRONISKO



Największa inwestycja medyczna w Łodzi

Na budowę Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego przy ul. Czechosłowackiej przeznaczono 627 mln zł. To tutaj leczeni są pacjenci m.in. na oddziałach onkologii, neurologii, geriatrici. Finalnie ulokowanych zostanie tu aż

21 oddziałów szpitalnych i poradni, a ponadto Akademicki Ośrodek Onkologiczny i Akademicki Ośrodek Ginekologiczno-Położniczy. W jednym „kampusie” powstaną też ultranowoczesne laboratoria zajmujące się badaniami.

OHO



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

„WPADŁ” PRZEZ UCHYLONE OKNO

Policjanci, patrolując ul. Zabawną, przy jednej z posesji wyczuli charakterystyczną woń marihuany. Przez okno mundurowi zobaczyli stojący na stole pojemnik z białym proszkiem. Tą drogą dostali się też do wnętrza.

Podczas przeszukania zabezpieczono ponad 400 gramów narkotyków oraz 20 sztuk tabletek MDMA.

W rozmowie z funkcjonariuszami podejrzany 50-latek przyznał się, że znalezione przez nich narkotyki stanowią jego własność.

Dalsze czynności w tej sprawie przejęli śledczy z VI Komisariatu Policji w Łodzi pod nadzorem Prokuratora Rejonowej Łódź – Widzew. Mężczyźnie grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności.

red

TRAMWAJOWA

REWOLUCJA NA POLESIU



Wszystkie wymagające tego torowiska zostaną w Łodzi przebudowane. Nowoczesne rozwiązania pojawiają się na ulicach Zielonej, Legionów, Srebrzyńskiej i Konstytucyjnej.

W lutym konsultowano z mieszkańcami koncepcje przebudowy tras tramwajowych w różnych częściach miasta. Po zebraniu sugestii miasto ogłosiło przetargi na wykonawców niezbędnej do realizacji dokumentacji.

Najpierw dokumentacja

Jeszcze w sierpniu podpisana zostanie umowa z wykonawcą dokumentacji dla torowiska na ulicach Zielonej, Legionów, Srebrzyńskiej i Konstytucyjnej.

W ramach tej samej procedury zostanie także podpisana umowa z projektantem dla

al. Politechniki i ul. Żeromskiego. Ponadto w sierpniu planowane jest wyłonienie wykonawcy koncepcji dla torowisk na ulicach Rzgow-

Później przetarg

Po przygotowaniu dokumentacji kolejnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu na realizację inwestycji. W ciągu najbliższych lat wszystkie wymagające tego torowiska w Łodzi zostaną wyremontowane. Na swoje trasy wrócą wszystkie linie tramwajowe, na których kursować będą nowe, niskopodłogowe i klimatyzowane tramwaje.

Jak zmienią się poleskie tory?

Do przebudowy zaplanowano ciąg ulic Zielona-Legionów - Konstytucyjna, od ul. Wólczańskiej do ul. Krakowskiej. Zielona stanie się ulicą o uspokojonym ruchu z priorytetem dla tramwajów. Jezdnia i chodnik wykonane będą bez podziału na jednej wysokości, co ułatwi poruszanie się pieszo i rowerem i zapewni łatwy dostęp do Zielonego Rynku.

Łatwiejsze przesiadki

Powstaną również nowe przystanki przy ul. Pogonowskiego. Na dalszym odcinku, od ul. Więckowskiego, autobusy i tramwaje pojadą wspólnie po torowisku, aby ominąć auta przed al. Włókniarzy. W całości przebudowany zostanie węzeł u zbiegu al. Włókniarzy i ul. Legionów. Powstaną wspólne przystanki autobusowo-tramwajowe, aby ułatwić przesiadki. Autobusy pojadą razem z tramwajami również pod wiaduktem na ul. Kon-



stytucyjnej, co przyspieszy ich przejazd. Pod wiaduktem wykonane zo-

stanie również nowe odwodnienie.

TAnd

FOT.LODZ.PL

INFO

Nowe torowiska, dodatkowe połączenia, nowoczesne rozwiązania i przyjazne do zamieszkania ulice. Tak będzie wyglądała siatka tramwajowych połączeń na Polesiu.



skiej, Warszawskiej i Aleksandrowskiej.

PIOTRKOWSKA

Remont kamienicy Siemens



Rusztowanie na frontowej fasadzie kamienicy Siemens przy ul. Piotrkowskiej 96 zwiastuje zapowiadany remont tego zabytku. Inwestorzy z Krakowa zamierzają przebudować go na apartamentowiec klasy premium z lokalami na działalność usługowo-handlową na parterze.

Prace rozpoczną się od renowacji fasady, by jak najszybciej odzyskała ona zapomnianą dawną urodę. Dopiero po tej kosmetyce przewidziano poważniejsze prace budowlane. Budynek frontowy nieznacznie się zmieni – jedynie od strony

podwórza przewidziano podniesienie połączenia dachowej strychu, co umożliwi stworzenie tam dodatkowej przestrzeni mieszkalnej, oraz demontaż zadaszenia nad prześwitem bramowym. Poważniejsze zmiany zajdą od strony dziedzińca. Wszystkie oficyny będą podwyższone o jedną kondygnację, a w oficynie zamkniętej posesję od zachodu powstanie dodatkowa klatka schodowa z windą. Kapitałny remont kamienicy z 1915 r. ruszy pełną parą na przełomie 2023 i 2024 r. Potrwa ok. 2 lat.

pj

FOT.LODZ.PL

URATOWANA



Do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki trafiła dziewczynka po poważnym wypadku. Jej stan był bardzo ciężki, ale dzięki szybkiej pomocy lekarzy 13-letkę udało się uratować.

Nadia i jej 5-letnia siostra siedziały na tylnych siedzeniach auta, gdy nagle uderzył w niego samochód dostawczy. Stan dzieci był bardzo ciężki. Na miejscu zdarzenia nie było możliwości zdiagnozowania wszystkich obrażeń, wezwano dwa śmigłowce, które przetransportowały dziewczynki do szpitali. Nadia trafiła do ICZMP, a jej siostra do Kielc. – W ratownictwie medycznym jest taka zasada, że nie przenosi się dwóch trudnych przypadków do jednego szpitala – tłumaczy dr Paweł Ziółkowski, kierownik Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Trzynastoletnia Nadia miała obrażenia klatki piersiowej, brzucha

i miednicy. Doznała też urazu szczękowo-twarzowego i rozległego urazu aorty. Jedyną szansą na jej uratowanie była implantacja stentu wewnątrznaczyńniowego. Dzięki odpowiedniej diagnozie oraz szybkiemu dostarczeniu sprzętu i interwencji lekarzy Nadia żyje.

– Rzadko się zdarza, że pacjent przeżywa tak rozległy uraz aorty – dodaje prof. Tomasz Moszura z Kliniki Kardiologii Dziecięcej. – Pacjentka miała rozerwane ściany aorty na odcinku ok. 2 cm z krwawieniem do opłucnej. W opłucnej zrobiły się skrzepy i krew nie wylewała się poza rozerwaną tętnicę. Zabieg przebiegł bez komplikacji, a aortę udało się w pełni uszczelnić. W wyniku zastosowanego leczenia stan Nadii się poprawił. Obecnie nic nie zagraża jej życiu.

Red.

FOT. FREEPIK



FOTO. ŁÓDŹ.PL, FREEPIK

ŁÓDŹ BUDUJE

BYŁY RUINY
BĘDĄ PERŁKI

Trwają remonty kamienic przy ul. Kilińskiego 28 i 36. Zaglądamy na place budowy i sprawdzamy, jak aktualnie prezentują się oba budynki.

Co powstanie w kamienicach przy Kilińskiego?

Mieszkania przy ul. Kilińskiego 28 będą po remoncie gotowe do zamieszkania i do użytkowania przez przedsiębiorców. W kamienicy powstaje 16 mieszkań komunalnych i trzy lokale usługowe przeznaczone pod wynajem. Podczas remontu odnowiono instalację elektryczną, wodną i gazową. Kamienica została podłączona do sieci centralnego ogrzewania. Nawierzchnię podwórka wykonano z płyt kamiennych i kostki granitowej, a w prześwicie bramowym jest cemen-

towa wylewka z rysunkiem płyt, barwiona na czerwono. Nie zabraknie zieleni i małej architektury: trawnika, krzewów i ławek, nad którymi będą pergole z pnączami. Po zakończonej inwestycji w budynku przy ul. Kilińskiego 36 powstanie: 27 mieszkań komunalnych, w tym dwa mieszkania dla osób z niepełnosprawnością, jedno mieszkanie chronione dla osób opuszczających pieczę zastępczą. W kamienicy oddanych zostanie też pięć nowoczesnych lokali użytkowych i powstanie Centrum Interwencji Kryzysowej.

Co się dzieje na placach budowy?

Przy ul. Kilińskiego 28 prace skupione są głównie na poddaszu, gdzie trwa montaż

okładzin na ścianach, malowanie pomieszczeń oraz przygotowywanie podłoża pod panele. Na piętrach prowadzone są prace przy montażu zabytkowych drzwi, a na klatce schodowej naprawiane są balustrady. W całym budynku układane jest okablowanie. Na podwórku kładzione są płyty granitowe i krawężniki. Wkrótce rozpoczną się montaż dekoracji sztukatorskiej na elewacji budynku, konserwacja polichromii, układanie glazury oraz roboty wykończeniowe w prześwicie bramowym. Na zewnątrz, na terenach przeznaczonych pod zieleni, rozpoczną się nasadzenia. Przy ul. Kilińskiego 36 trwają rozbiórki starych stropów i montaż nowych. We wnętrzach kamienicy powstają

też nowe ściany, nadproża i otwory drzwiowe. Robotników zobaczymy także przy montażu pionów wodnych i kanalizacyjnych oraz układaniu instalacji elektrycznej. W najbliższych dniach ekipy budowlane wejdą na dachy budynków, gdzie powstaną wieńce przed montażem więźby. Kontynuowane będą prace przy konstrukcjach ścian, a w budynku frontowym rozpoczną się roboty tynkarskie oraz montaż instalacji teletechnicznych.

ML



ul. Kilińskiego 28



ul. Kilińskiego 36

PÓŁ MILIONA NIEODWOŁANYCH WIZYT

NFZ APELUJE O ROZSĄDEK

Narodowy Fundusz Zdrowia po raz kolejny apeluje o odwoływanie wizyt u lekarzy, jeśli wiemy, że nie uda nam się dotrzeć do przychodni. Każda nieodwołana wizyta oznacza, że kolejka oczekujących się wydłuża. Dane są przytłaczające. W pierwszej połowie roku pacjenci nie odwołali prawie pół miliona wizyt, na które się później nie zgłosili.

Z danych NFZ-u wynika, że od 1 stycznia 2023 r. pacjenci w całym kraju nie odwołali ponad 457 tys. wizyt.

To m.in. wizyty u specjalistów, na które czeka się bardzo długo. Pacjenci nie zgłaszali się np. do kardiologów, onkologów czy ortopedów. Do kardiologa nie przyszło ponad 140 tys. pacjentów, którzy byli zapisani na wizytę. To tym bardziej przerażające, że na badanie u niektórych specjalistów można czekać nawet kilka miesięcy, a nieodwołane wizyty te kolejki wydłużają. Lekarze w czasie oczekiwania mogliby zbadać kolejnego pacjenta. O rozsądek apeluje także łódzki NFZ. Z danych oddziału wynika, że w pierwszym półroczu pacjenci nie odwołali prawie 25 tys. wizyt. Głównie u ortopedów, kardiologów i endokrynologów.

„Odwołuję, nie blokuje”

Problem jest na tyle duży, że Centrum Medyczne CMP zainicjowało kampanię społeczną #ODWOŁUJE#NIEBLOKUJE, która ma zachęcić do odwoływania wizyt, jeśli pacjent wie, że nie będzie mógł się na nie stawić. Do akcji przyłączają się kolejne placówki medyczne i podmioty prywatne, które przypominają, że odwołanie wizyty wcale nie jest trudne. Można to zrobić, nie tylko przychodząc osobiście do placówki, ale także telefonicznie czy przez Internet, za pomocą portalu pacjenta.

JB

FOTO: FREEPIK



ODMIENIONA FABRYKA SZPULEK



Jeszcze w sierpniu, po trwającym ponad dwa lata generalnym remoncie, oddana do użytku zostanie całkowicie odmieniona, dawna fabryka szpułek i wyrobów drewnianych Henryka Wyssa przy ul. Kopernika 15/17.

Po metamorfozie zabytku, jakiej dokonała tam spółka Vision Invest, pofabryczne zabudowania zmieniły się w osiedle mieszkaniowe Nova Fabryka.

Stare i nowe

Na terenie fabryki stały trzy zabytkowe budynki: dwupiętrowa oficyna mieszkalna, stara stróżówka od ulicy oraz skryta w głębi działki tokarnia. Wszystkie zostały przebudowane i nadbudowane – oficyna zyskała dwie dodatkowe kondygnacje, a tokarnia jedną. Jako przedłużenie oficyny,

w miejscu po rozebranych parterowym pawilonie gospodarczym (nie był zabytkiem), dobudowano dwa nowe obiekty: jeden dorównujący wysokością oficynie i drugi, niższy, dwukondygnacyjny, w którym urządzono piętrowe apartamenty. Historyczne zabudowania poddano kompleksowej odnowie i podzielono na mieszkania. Na całym osiedlu jest ich łącznie 62 – od 26-metrowych kawalerek po lokale o powierzchni 83 mkw. Spektakularną przemianę przeszła parterowa stróżówka przy wjeździe na posesję. Oryginalny wygląd przywrócono jej na podstawie rysunków jeszcze z czasów zaboru rosyjskiego, a potem powiększono od strony dziedzińca o nową przeszkloną dobudówkę. To jedyny na posesji lokal usługowy. Obok postawiono nową pergolę śmietnikową, stylizowaną na wzór historycznej zabudowy.

Cegła i dodatki

Wszystkie budynki Novej Fabryki mają ceglane elewacje. O ile jednak zastosowanie takiego wykończenia nowej zabudowy nie było skomplikowane, to przywrócenie ścianom zabytków oryginalnego wyglądu okazało się sporym wyzwaniem. – Mieliliśmy nadzieję, że po usunięciu warstw farby odkryjemy cegły, które będą wymagać jedynie uzupełnienia ubytków i impregnacji. Były to jednak czcze marzenia. Mury były w kiepskim stanie, na dodatek ze śladami licznych przebudowań: przesuwanych okien i otworów drzwiowych. W rezultacie ok. 60% elewacji trzeba było poddać żmudnej ręcznej renowacji – mówi Tomasz Olczyk, dyrektor ds. marketingu Vision Invest. Wąskie podwórze zagospodarowano miniaturowymi ogródkami, przypisanymi do mieszkań na parterze. Lokale na wyższych kondygnacjach

ma ją przeszklone balkony i tarasy. Ciekawym detalem są zewnętrzne schody na ścianie budynku tokarni – nie zachowało się w ich w Łodzi zbyt wiele. Architektonicznie Nova Fabryka jest umiejętnym połączeniem starego z nowym. Choć na pierwszy rzut oka widać, co stoi tam od 150 lat, a co jest świeżym naniesieniem, wszystko łączy się w całość o jednoznacznie pofabrycznym pochodzeniu, muśniętym nowoczesnością. Projekt stworzyła łódzka Pracownia Projektowa Izzba-Chrabąszcz, Szczerbowski.

INFO

Założona w Łodzi w 1870 r. przez Henryka Wyssa fabryka szpułek była pierwszym tego rodzaju zakładem produkcyjnym w Polsce. W okresie międzywojennym zakład zatrudniał 175 osób i miał własny tartak. Po II wojnie światowej budynki przy ul. Kopernika 15/17 zajęły Państwowe Zakłady Wyrobów Drewnianych Przemysłu Włókienniczego, a tuż przed wyłączeniem ich z użytkowania były siedzibą oddziału Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego i różnych firm prywatnych.

Piotr Jach

Jeszcze w 2020 r. fabryka wyglądała tak



JUŻ OTWARTE

NOWE CENTRUM ZDROWEGO I AKTYWNEGO SENIORA



Przy ul. Nastrojowej 10, przy poradni Miejskiego Centrum Medycznego „Bałuty”, otworzyło się nowe, szóste Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora. Swoją ofertę kieruje przede wszystkim do seniorów na Radogoszczu, ale będzie również integrować społeczność polską i ukraińską.

Sala do prowadzenia zajęć gimnastycznych, pracownia komputerowa, kuchnia – centra seniora, czyli CZAS-y zazwyczaj wyglądają podobnie. To społeczność seniorów zgromadzona wokół tworzy atmosferę mięjscajspecyfikę. W jednych znajdziemy zajęcia gimnastyczne, w innych jogę i relaksujące koncerty przy dźwiękach mis i gongów, jeszcze w innych króluje taniec: zumba czy tzw. cocktail dance z nauką tańców z różnych zakątków świata. W każdym centrum zapiszemy się też na rękodzieło: od decoupage'u po wyplatanie makram. W CZAS-ach prowadzi-

ne są też zajęcia oswajające seniorów z komputerem i smartfonem. Do bardzo popularnych aktywności należą spacer nordic walking – tu, na Radogoszczu, już planuje się wycieczki „z kijkami” do pobliskiego Lasu Łagiewnickiego. Trzeba pamiętać, że stąd już od lat ruszały marsze nordic walking, które prowadziło pierwsze bałuckie centrum z ul. Libelta 16. Centrum Seniora przy ul. Nastrojowej będzie czekało na gości i uczestników zajęć od poniedziałku do piątku od godz. 8:00 do 15:00, a w część sobót, razem z pozostałymi łódzkiemi CZAS-ami, na spacerowiczów „z kijkami” – w lesie. Od 1 sierpnia placówka będzie miała dni otwarte, podczas których

będzie można przyjść, poznać specyfikę miejsca i koordynatorów placówki. Każdego dnia będzie można skorzystać ze stołu do ping-ponga, zagrać w brydża, ułożyć wspólnie puzzle czy po prostu usiąść przy herbacie i porozmawiać. Regularne zajęcia rozpoczną się tu 1 września, a zapisów na nie można się spodziewać ok. 25 sierpnia. Trzeba też pamiętać, że to Centrum Seniora ma integrować społeczność polską i ukraińską. Z takim założeniem WHO przekazało na budowę tej placówki ok. 700 tys. zł. Kolejne ponad 300 tys. zł na wyposażenie placówki przekazało miasto. Za piękną aranżację wnętrza odpowiada architekt Barbara Pluskota.

OHO



OGŁOSZENIA MIEJSKIE



PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że w dniach od 2 sierpnia 2023 r. do dnia 23 sierpnia 2023 r. wywieszane będą na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykazy nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi:

przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, położonych w Łodzi przy ulicy:

1. Modrej 25, działka nr 141, obręb B-46, pow. 608 m², KW LD1M/00108969/1;
2. Opiekuńczej 14, działka nr 177, obręb G-24, pow. 607 m², KW LD1M/00119664/3;
3. Dostawczej bez numeru, działka nr 133/30, obręb W-31, pow. 2678 m², KW LD1M/00322195/0;
4. Obywatelskiej 99 i Obywatelskiej bez numeru, działki nr 99/1 i 98/6, obręb P-36, pow. 1379 m² i 555 m² (pow. łączna 1934 m²), KW LD1M/00118739/3 i LD1M/00116062/2;
5. Noteckiej bez numeru, działka nr 131/2 obręb G-23, pow. 1214 m², KW LD1M/00331931/8;
6. Pryncypalnej bez numeru, działki nr 423/8, 423/12 i 487/1, obręb G-26, pow. 980 m², 3187 m² i 697 m² (pow. łączna 4864 m²), KW LD1M/00014256/4 i LD1M/00015175/9.

Fortuna z... Lamusa



Plan Łodzi z poł. XIX w. pokazuje, jak rozłożone były główne punkty rodzącego się przemysłu. Nowe Miasto nie miało charakteru fabrycznego, nad stawem na Łódce próbowano jedynie uruchomić folusz i browar na bazie dawnego młyna Grobelnego. Osadę sukieniczą zasiedlili tkacze wełny, sprowadzeni głównie z Niemiec, którzy pracowali w swoich domowych warsztatach.

Potem w kierunku południowym, wzdłuż ul. Piotrkowskiej, powstała Łódka – osada prządków bawełny i lnu – ale zasadnicze znaczenie dla rozwoju łódzkiego przemysłu miały posiadła wodno-fabryczne na Jasieniu. Te położone najbliżej głównej ulicy, zwane

za zgodą biskupa Rozdrażewskiego.

Przemiał właścicieli

Historia tego miejsca jest bardzo charakterystyczna dla początków Łodzi przemysłowej z uwagi na bardzo częstą zmianę właścicieli rozmaitych nieruchomości, którzy z różnym skutkiem próbowali rozwinąć swoje interesy. W 1824 r. Marcin, zwany Lamusem, właśnie od nazwy młyna, jego współposiadacz, wraz z dwoma sukcesorami, Rochem Krupskim i Andrzejem Laskowskim, został powiadomiony, że władze miasta Łodzi, wg planu regulacyjnego, przejmują od niego „osadę wyrobów mącznych” i zamieniają na „posiadło wodne”. I niemal natychmiast gmina oddała je fabrykan-

założyć blicharnię. O wieczystą dzierżawę starał się też Karol H. Oeser, ale burmistrz się nie zgodził. Ostatecznie na rok posiadał Lamus przejął były pracownik Wendischa – Karol Trenkler.

Wiele pomysłów, efektów brak

W 1833 r. Lamus chciał kupić Jan Freund, posiadacz młyna w Imielniku k. Strykowa, proponując remont na własny koszt bez dotacji rządowych. Rok następny przynosi ciekawą ofertę Karola Aurycha, pończosznicznika łódzkiego, który był zainteresowany Lamusem, „aby hodowlę jedwabników tamże urządzić”. Ostatecznie 18 maja 1836 r. odbyła się licytacja posiadła Lamus, do której przystąpili: Karol Trenkler, Jan Reuter, Tytus Kopisch, Beniamin Rokiel i Karol Eisert. Ten ostatni wygrał przetarg na roczną dzierżawę za 611 zł. Kopischa, właściciela bielnika niżej położonego, zapewniono, że Lamus „wody osłabiać, mącić lub brudzić nie będzie”. W 1838 r. podanie o dzierżawę złożył Antoni Ignacy Seidel – wytwórca sztucznych kamieni. Magistrat odmówił, motywując, że „jego rzemiosło wymaga ręcznych warsztatów, a nie siły wodnej”. Zaproponowano Seidlowi warsztat na Nowym Rynku (pl. Wolności), a mając na widoku wysokie korzyści dla kasy miejskiej, udzieleno dzierżawy wieczystej Lamusa Piotrowi Tylmesowi, który miał zamiar uruchomić tu przeniesione z Warszawy zakład i drukarnię wyrobów jedwabnych. Jednak pomimo ponagleń i zobowiązania z 1841 r., żadnej fabryki nie założono, a Lamus służył tylko do mielenia zboża.

Równoległe o dzierżawę starał się Ludolf Kindl, mechanik, chcący uruchomić fabrykę chemiczną i wyrobów żelaznych.

Grohmanowie na horyzoncie

Ofertę Kindla przebił jednak Traugott Grohman, zamieszkały w Zgierzu, któremu 11 czerwca 1841 r. Urząd Muncypalny powierzył zdewastowany młyn. Lamus był już w tak złym stanie, że ledwie mógł przemielić dwa korce żyta dziennie, a w mieście funkcjonowało już 13 wiatraków i pięć innych

młyny, więc nie warto było w niego inwestować. Lamus stał trochę na północny wschód od dzisiejszego skrzyżowania ulic Tymienieckiego i Kilińskiego, nad strugą bez nazwy, dopływem Jasienia, w miejscu o małym spadku, gdzie w dodatku w naturalny sposób wytworzyła się sadzawka. W 1842 r. był to obiekt

całkowicie zdewastowany i opuszczony, na którym jednak swoją karierę rozpoczęła rodzina Grohmanów, która w krótkim czasie osiągnęła sukces i zdobyła fortunę, o czym napiszemy za tydzień. agr

FOT. ARCHIWUM, FREEPIK

Wiatraki mielły zboże w Łodzi do końca XIX w. W miejscu dawnych młynów wodnych na Jasieniu urządzono posiadła fabryczne



Odrestaurowany pierwszy dom Traugotta Grohmana przy ul. Tylnej

bielnikowym, objął finalnie Tytus Kopisch, a tereny wokół stawu na Jasieniu, po nieudanych próbach inwestycji kilku fabrykantów, przejął Ludwik Geyer. Osada Łódka rozciągała się dalej w kierunku wschodnim zgodnie z położeniem dawnych osad młyńskich, a jednym z nich był młyn o nazwie Lamus, który w 1584 r. zbudował niejaki Krupa

towi C. F. Wendischowi na urządzenie posiadła fabrycznego z czynszem rocznym 250 złp., ale najemca, który gospodarował również na Księżym Młynie, zmarł na zawał serca w czerwcu 1832 r. Następnie użytkownikiem został Schmidt, rekomendowany przez Zgromadzenie Tkaczy, który zamierzał



Układ posiadł wodno-fabrycznych wyznaczył wielkoprzemysłowy rozwój Łodzi

ZOObacZ

ORIENTARIUM NOCĄ!

Szykuje się wyjątkowy koniec wakacji. W ostatnie dni sierpnia łódzki ogród przygotował kolejną atrakcję dla gości.

Pierwszy raz można było przenocować w Orientarium 24 czerwca. – Propozycja okazała się bardzo interesująca dla naszych gości – mówi Arkadiusz Jaksza, prezes Orientarium Zoo Łódź. – Zwiedzanie ogrodu nocą to zupełnie inne doświadczenie niż spacerowanie tu w dzień, dlatego chcemy, by na koniec wakacji znowu można było przenocować w Orientarium, usłyszeć o nocnym życiu zwierząt i spędzić noc w śpiworze w strefie oceanicznej.

Wyjątkowa noc

Tym razem przenocować w zoo będzie można na

koniec wakacji – 26 sierpnia. W ostatni sierpniowy weekend, wieczorem do ogrodu będzie mogło wejść aż 100 osób. – Rozpoczniemy od spaceru. Nasi edukatorzy opowiedzą o nocnych zwyczajach zwierząt, mieszkających na terenie naszego ogrodu. Będzie można podglądać pandy rude, tygrysy, lwy, hipopotamy – wylicza Jaksza.

Goście spędzą noc w strefie oceanicznej. To właśnie tutaj, w tunelu i przy wielkiej szybie, tuż przed snem będą mogli obserwować pływające rekiny i płaszczki.

Zoologiczne śniadanie

Po przebudzeniu goście będą mogli liczyć także na śniadanie. W najcie-

plejszym miejscu Orientarium, czyli w strefie wysp sundajskich, zjedzą posiłek i dowiedzą się, co na pierwszy posiłek dnia otrzymują zwierzęta, mieszkające w łódzkim ogrodzie. Na specjalnych talerzach będzie można zobaczyć porcje przygotowane m.in. dla binturongów czy orangutanów sumatrzańskich. Na tablicach wywieszonych zostanie ich specjalne menu. Goście nocowania w Orientarium będą mieli szansę zobaczyć również pokazowe karmienie największego w Europie krokodyla gawiałowego – Krakena.

Bilety na nocowanie dostępne są na stronie orientarium.lodz.pl.

JK

INFO

W zoo będzie mogło przenocować aż 100 osób powyżej 16. roku życia. Bilet na nocowanie w Orientarium Zoo Łódź kosztuje 250 zł za osobę.

WYSTAWA W WILLI MAJEWSKIEGO

Willi Hilarego Majewskiego przy ul. Włókienniczej 11 to perełka łódzkiej rewitalizacji. Z okazji 600. urodzin Łodzi można będzie zobaczyć wnętrza tego niezwykłego domu i zwiedzić wystawę prac profesorów łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych.

Wnętrza willi robią wrażenie na każdym, kto ma okazję je zwiedzać. Dodatkowo w przestrzeni domu można będzie oglądać prace artystów związanych z Akademią Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi. Zostaną zaprezentowane w ramach wystawy „Korelacje”. Znajdziemy tu biżuterię, kostiumy, rzeźby, tkaniny, a także prace multimedialne wykonane przez nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów Wydziału Sztuk Pięknych i Wydziału Sztuk Projektowych łódzkiej ASP. Willę i wystawę „Korelacje” można zwiedzać w każdą sobotę sierpnia w godz. 12:00–18:00.

Red

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Wakacyjny szach mat

Na godz. 16:00 na spotkanie klubu szachowego zaprasza Biblioteka Kostka (ul. Kostki-Napierskiego 4). Zajęcia skierowane są zarówno do zaawansowanych, jak i początkujących graczy. Na rozgrywki trzeba zabrać ze sobą swoją szachownicę. Wstęp wolny.

Polówka

Po godz. 21:00 będzie można obejrzeć kolejną projekcję Polówki. W plenerowym kinie na Widzewskiej Górze widzowie obejrzą film „Licorice Pizza”, a w parku Julianowskim – „Wiek Adaline”. Wstęp wolny.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Porozmawiajmy po turecku

O godz. 17:15 Biblioteka Gdańska (ul. Gdańska 8) zaprasza na podstawowy kurs języka tureckiego, prowadzony przez wolontariuszkę Europejskiego Korpusu Solidarności. Zajęcia będą świetną okazją do poznania podstaw języka, a także wymiany międzykulturowej. Zajęcia odbywają się w każdy czwartek. Przydatna będzie komunikatywna znajomość języka angielskiego. Obowiązują zapisy: 574 407 032.

ŁÓDŹ NA WAKACJE NAJLEPSZE IMPREZY W SIERPNIU

FOT. LODZ.PL, FREEPIK, MAT. PRAS.

Przed nami gorący sierpień! Kalendarz kulturalny znowu będzie wypełniony po brzegi. Szykujcie się na wyjątkowe imprezy i koncerty.



PARADA TECHNO

Parada Wolności odbędzie się 26 sierpnia na ul. Piotrkowskiej w godz. 15:00–21:00. Impreza zapowiada się imponująco, udział w tym wielkim święcie muzyki, tolerancji i równości

zapowiedziano aż 17 muzycznych platform. Po części plenerowej uczestnicy ruszą na after party, które ok. godz. 22:00 zaplanowano w klubie Wytwórnia (ul. Łąkowa 29) oraz w wil-

li w parku im. Poniatowskiego, gdzie na czterech scenach zagrają m.in. Bambi Uzi, Black Sun Empire, Kasper, London Elektrycity, Radicall, MC Cheeba i Dj/Mc Kriba.



KONCERTY W WYTWÓRNI

Trwa 16. edycja Letniej Akademii Jazzu. W klubie Wytwórnia zobaczymy i usłyszymy legendy polskiego i światowego jazzu, znanych i cenionych muzyków tego gatunku, a także debiutantów. 10 sierpnia wystąpi Ewa Bem, jedna z najpopularniejszych polskich wokalistek jazzowych, c z ę -

sto nazywana „pierwszą damą polskiego jazzu”. Na scenie towarzyszyć jej będzie kwartet Andrzeja Jagodzińskiego.

Tego dnia na scenie wystąpi również Jazzowy Chór Wytwórnia – grupa prowadzona przez dyrygenta Macieja Salskiego. 17 sierpnia w Wytwórni zagra Les Freres Smith – wybuchowa i barwna orkiestra z Paryża, złożona z kilkunastu członków, z których wszyscy noszą to samo nazwisko – Smith!

A 31 sierpnia Piotr Damasiewicz – kompozytor, trębacz, multiinstrumentalista, edukator, podróżnik oraz kurator międzynarodowych platform muzycznych – wystąpi z projektem Intro the Rots Wątra.

Bilety do kupienia na stronie Wytwórnia, a także do zgarnięcia w facebookowych rozdaniach na profilu „Łódź.pl”.

LETNIE BRZMIENIA

Letnie Brzmienia pojawiają się w Ogrodach Geyera już w najbliższy weekend, 4 i 5 sierpnia! W tym roku wydarzenie odbędzie się w nowej formule – dwudniowego festiwalu – pod nową nazwą „Santander Letnie Brzmienia 2023”. W line-upie znaleźli się: człowiek orkiestra Krzysztof Zalewski,

słynący z inspirujących współprac; Vito Bambino, którego album „Poczekalnia” ukaże się z końcem kwietnia; niekwestionowana królowa dystansu i mistrzyni słowa – Nosowska; Daria Zawiałow, która zapowiedziała wydanie najnowszego albumu tej jesieni, a także Babie Lato, czyli międzypokoleniowy

projekt, gromadzący na jednej scenie przedstawicieli różnych światów muzycznych. Opiekę artystyczną nad premierową odsłoną projektu w tym roku objęła Natalia Kukulka, która zaprosiła do współpracy inspirujące artystki młodego pokolenia. Bilety dostępne na www.letniebrzmienia.pl.



KULTURALNA PIOTRKOWSKA

Stand-up Piotrkowska czeka na łodzian w każdy czwartek w pasażu Rubinsteina o godz. 21:00. Znani komicy rozbawią widownię zgromadzoną w pasażu Rubinsteina i ogródkach sąsiadujących lokali. Na scenie pojawią się: Damian Skóra (3 sierpnia), Bartek Walos (10 sierpnia), Ewa Stasiewicz (17 sierpnia), Arkadiusz „Jaksa” Jakszewicz (24 sierpnia) i Filip

Puzyr (31 sierpnia). Sierpniowe soboty tradycyjnie należą do koncertów pod zegarem. W ramach Songwriter Łódź Festival przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. 6 Sierpnia wystąpią Michał Kowalonek (5 sierpnia), Myrkvi (12 sierpnia), BiFF (19 sierpnia) i Hubert Szczęsny (26 sierpnia). Z kolei w niedzielę o godz. 12:00 w podwórku przy

ul. Piotrkowskiej 3 najmłodsi łodzianie będą mogli oglądać spektakle w wykonaniu najlepszych teatrów z całej Polski. 30 sierpnia czeka nas jeszcze ostatni występ w ramach Piotrkowskiej Kameralnie. W pasażu Rubinsteina o godz. 20:00 usłyszymy przeboje zespołu Czerwono-Czarni. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny. **KaWa**



POZNAJ ŁÓDŹ Z NOWYM PRZEWODNIKIEM!

Odkryjesz zakamarki i poznasz Łódź na nowo. „I Ty zostaniesz łodzermenschem! Mały przewodnik po Łodzi” to nowa książka, która pozwoli poczuć klimat naszego wyjątkowego miasta. Ucieszy zarówno turystów, jak i łodzian, którzy chcieliby je bliżej poznać.

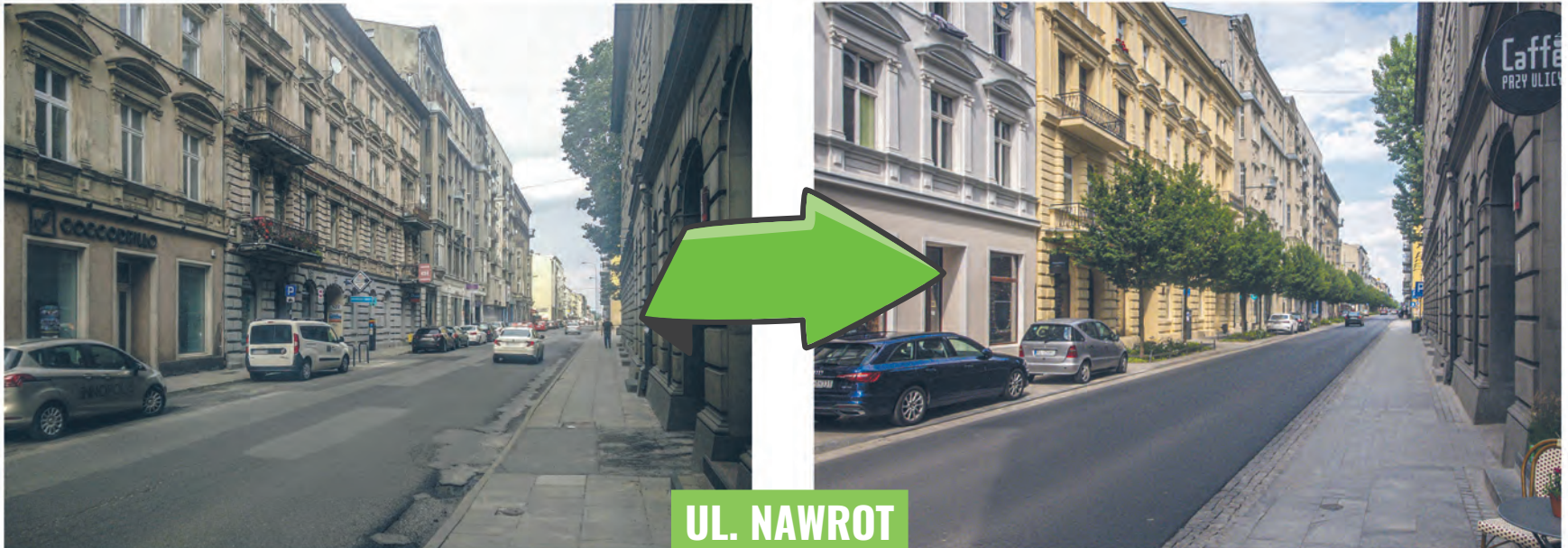
Duet łódzkich przewodników – Maciej Klimczak i Krzysztof Olkusz – opowiadają historię miejsca, w którym krzyżują się drogi fabrykantów i robotników, wybitnych artystów i chałturników czy bajecznie bogatych kupców i drobnych hochsztaplerów. Każdy z nich pozostawił tu ślad, który można odkryć, spacerując po mieście według wskazówek autorów na trasach obejmujących niemal całą Łódź.

– Zachęcamy do zapoznania się z książką „I Ty zostaniesz łodzermenschem” – mówi Krzysztof Olkusz, jeden z autorów przewodnika. – Dużo łatwiej jest odkrywać tak nieoczywiste miasto, jakim jest Łódź, z książką w rękę, według tras tematycznych, które proponujemy naszym czytelnikom – filmowej, kulturalnej i smakowej. Zobaczycie miasto, które zmienia zmienia się na naszych oczach.

Książka powstała dzięki zaangażowaniu Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju „Regio” oraz Łódzkiej Organizacji Turystycznej. Wydana została przy okazji 600. rocznicy nadania Łodzi praw miejskich. Przewodnik można kupić w Łódzkiej Informacji Turystycznej przy ul. Piotrkowskiej 28 oraz pod adresem LODZ.NA.PAPIERZE.ilovelodz.pl. **TW**

ŁÓDŹ W CZORAJ I DZIŚ

ZOBACZ, JAK ZMIENIA SIĘ NASZE MIASTO



OGŁOSZENIA MIEJSKIE



PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że w dniach od 31 lipca 2023 r. do 21 sierpnia 2023 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz stanowiący załącznik do zarządzenia Nr 1687/2023 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 24 lipca 2023 r., zmieniającego zarządzenie w sprawie, przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej samodzielnych lokali mieszkalnych, usytuowanych w budynku położonym w Łodzi przy ul. Ketlinga 29, stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, ogłoszenia ich wykazu oraz obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym – służebnością gruntową działek stanowiących własność Miasta Łodzi, położonych w Łodzi przy ulicy Ketlinga bez numeru, oznaczonych w ewidencji gruntów w obrębie W-35 jako działki o numerach 140/142, 49/38 i 102/29 a także obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym – służebnością przesyłu kanalizacji sanitarnej, deszczowej i przyłącza wodociągowego.

EKODZIECKO NA WAKACJACH

Wakacje to czas, gdy łatwo zapomnieć o zasadach postępowania, które towarzyszą nam na co dzień. Są wśród nich takie, które stają się nie tylko codziennością rutyną, ale i stylem życia. Jednym z nich jest dbanie o naszą planetę i środowisko. Podpowiadamy, jak to robić, gdy jesteście w podróży.

Jedziemy!

Wyprawę na wakacje warto zacząć od wyboru środka lokomocji. Jeśli to możliwe, dobrze jest zrezygnować z samochodu, stawiając na transport zbiorowy. To rozwiązanie najlepsze dla środowiska. Jeżeli ta opcja nie wchodzi w grę, postarajcie się ograniczyć do minimum korzystanie z auta na miejscu. Lepiej będzie wybrać się z dzieckiem na spacer czy rowerową wycieczkę. Jakże są zalety tego rozwiązania? Brak problemu z miejscami i kosztami parkingu to tylko początek. Nowe miejsca zupełnie inaczej wyglądają z perspektywy pieszego czy rowerzysty. Mamy szansę dostrzec rzeczy niewidzialne

zza szyby auta, lepiej poznać i przybliżyć dziecku zwyczaje panujące w miejscowości, do której przyjechaliśmy. A jeżeli chcemy wybrać się gdzieś dalej, skorzystajmy z lokalnych środków transportu – to kolejna porcja ciekawych doświadczeń dla mniejszych i większych dzieci.

Smakujemy!

Kto pamięta czasy, gdy w podróż zabierało się kanapki owinięte w papier śniadaniowy? W dobie dbania o środowisko warto wrócić do starego zwyczaju. Przygotowane w domu przekąski zapakujmy w ekologiczny papier, owijki albo pudełeczka (świetnie sprawdzą się na owoce i warzywno-przekąski). Zamiast kupować wodę butelkowaną i dokładać kolejną cegiełkę do góry plastikowych odpadów, zainwestujmy w bidon lub butelkę z filtrem. Zawsze można je uzupełnić i cieszyć się orzeźwiającym napojem.

Na miejscu zaś poszukajmy lokalnych specja-

łów. Dzięki temu dzieci nie tylko poznają nowe smaki, ale również przekonaają się, jak miętowe potrawy współ-



grają z warunkami życia.

Nie tylko maluchy ucieszą się z wielkiej porcji arbuza, która skutecznie je orzeźwi i ugasi pragnienie, gdy jest bardzo gorąco. Poza tym jedzenie to jeden ze sposobów, żeby poznać kulturę miejsca, w którym jesteście – nawet jeśli

to „tylko” inny region w naszym kraju.

Sprzątamy!

Piękne miejsca są piękne, ponieważ ktoś o nie dba. Niestety bardzo często zdarza się, że po turystach zostaje niechlubna ścieżka śmieci. Uczmy dzieci – już od najmłodszych lat – żeby zawsze zostawiać po sobie porządek. Możemy pójść o krok dalej i poza

własnymi odpadkami zabrać symboliczne kilka śmieci pozostawionych przez kogoś innego. Ponieważ dzieci najlepiej uczą się przez obserwację, szybko zrozumieją, jak ważne jest, by nie pozostawiać po sobie bałaganu. W wielu miejscach w Polsce i na świecie dostępne są kosze do segregacji odpadów. Maluchy będą mogły więc utrwać zdobyte umiejętności. Jeśli już mowa o odpadach, zastanówmy się, jak wykorzystać te, które sami wytworzyliśmy. Może zamiast kupować wiaderko

z foremkami, lepiej będzie wykorzystać różne kubeczki i buteleczki po lodach, jogurtach i napojach? Takie rozwiązanie wyeliminuje też problem spalania dodatkowych przedmiotów, gdy będziemy wracać do domu.

Dzielimy się!

Dziecku zamarzyło się wiaderko i dmuchany materac, których nie zabierzemy do samolotu? Kupiliśmy za dużo kremu z filtrem, a mamy tylko bagaż podręczny? Nie wykorzystaliśmy całej butelki oliwy czy słoiczka kawy? Nie wyrzucajmy tych rzeczy do kosza. Zaproponujmy osobie, od której wynajmujemy lokum pozostawienie niepotrzebnych nam rzeczy. Kolejni lokatorzy nie będą musieli już ich kupować.

Wspieramy!

Gdziekolwiek byśmy nie jechali, warto wspierać miejscowe lokale i sklepy. Nie chodzi o to, by kupować bez opamiętania, ale jeśli nastawiamy się na zakup pamiątek, wybierzmy te, wytworzone na miejscu. Może na straganie miejscowego rękodzielnika albo w pracowni tutejszego artysty? Warto też wybrać przedmioty,

które mają praktyczne zastosowanie. Używając ich na co dzień, będziemy mieli okazję powrócić do przyjemnych, wakacyjnych wspomnień. Zamiast kupna kolejnej pluszowej foczki zaproponujmy dziecku wspólne zrobienie pamiątki. Możemy do tego wykorzystać np. wykonane przez nas lub dziecko zdjęcie, z którego po powrocie do domu zrobimy magnes, puzzle czy breloczek. A jeśli maluch lubi rysować, zamiast zdjęcia, poprośmy go o narysowanie wakacyjnego wspomnienia albo ulubionego widoku. To będzie naprawdę wyjątkowa pamiątka.

a.pe



SUDOKU ŁATWE

6	8			2			9	7
			5	4	7			
		2	8		9	1		
7								8
9		4				3		1
3								9
		9	4		8	2		
			6	5	2			
2	4			3			5	6

SUDOKU ŚREDNIE

9				1	2			8
3			8					
8		4						
		5	9	2				
1		7				3		2
				7	3	9		
						4		5
					8			6
6			2	4				9

SUDOKU ŚREDNIE

	5		1					2
4	9	7	5					6
		2						
		3						2
2		4		9		8		5
	8					6		
						2		
7					2	1	6	8
9					7		3	

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



OGŁOSZENIA MIEJSKIE



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnym przetargu nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych oraz samodzielnych lokali użytkowych stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy:

- ul. Kalinowej 34, lokal mieszkalny nr 5, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00059721/2, obręb B-27, nr działki 51/20, powierzchnia działki 258 m², powierzchnia lokalu 42,54 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,134, cena wywoławcza łączna 150 000 zł, wadium 15 000 zł;
- ul. Rojnej 16, lokal mieszkalny nr 85, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00050887/0, obręb B-42, nr działki 44/7, powierzchnia działki 813 m², powierzchnia lokalu 26,40 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,009, cena wywoławcza łączna 140 000 zł, wadium 14 000 zł;
- ul. Michała Ossowskiego 4, lokal użytkowy nr 6U, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00061508/0, obręb P-7, nr działki 222/14, powierzchnia działki 1023 m², powierzchnia lokalu 92,50 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,018, cena wywoławcza łączna 90 000 zł, wadium 9 000 zł;
- ul. płk. Jana Kilińskiego 46*¹, lokal mieszkalny nr 6, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00000106/7, obręb S-1, nr działki 510/1, powierzchnia działki 1661 m², powierzchnia lokalu 67,46 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,023, cena wywoławcza łączna 380 000 zł, wadium 38 000 zł;
- ul. Pomorskiej 6*¹, lokal użytkowy nr 3U, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00050889/4, obręb S-1, nr działki 100/3, powierzchnia działki 1336 m², powierzchnia lokalu 28,20 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,008, cena wywoławcza łączna 100 000 zł, wadium 10 000 zł;
- ul. Pomorskiej 6*¹, lokal mieszkalny nr 24, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00050889/4, obręb S-1, nr działki 100/3, powierzchnia działki 1336 m², powierzchnia lokalu 46,16 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,013, cena wywoławcza łączna 240 000 zł, wadium 24 000 zł;
- ul. Pomorskiej 87*¹, lokal mieszkalny nr 14, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00089379/8, obręb S-2, nr działki 52/1, powierzchnia działki 1266 m², powierzchnia lokalu 10,84 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,010, cena wywoławcza łączna 60 000 zł, wadium 6 000 zł;
- ul. Juliana Tuwima 30*¹, lokal użytkowy nr 1U*⁷, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00076438/6, obręb S-6, nr działki 173/3, powierzchnia działki 2432 m², powierzchnia lokalu 67,28 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,017, cena wywoławcza łączna 100 000 zł, wadium 10 000 zł;
- ul. Edwarda Abramowskiego 12, lokal mieszkalny nr 34, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00000463/7, obręb S-8, nr działki 100, powierzchnia działki 559 m², powierzchnia lokalu 34,47 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,044, cena wywoławcza łączna 190 000 zł, wadium 19 000 zł;
- ul. Przędzalnianiej 26, lokal mieszkalny nr 1, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00094961/3, obręb W-24, nr działki 259/1, powierzchnia działki 625 m², powierzchnia lokalu 33,79 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,045, cena wywoławcza łączna 170 000 zł, wadium 17 000 zł.

* / Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniami Prezydenta Miasta Łodzi: Nr 7257/VII/17 z dnia 20 listopada 2017 r., Nr 3397/VIII/20 z dnia 28 lutego 2020 r. i Nr 6843/VIII/21 z dnia 26 marca 2021 r., budynki objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2022 r. poz. 931, 974, 1137, 1301, 1488, 1561, 2180 i 2707 oraz z 2023 r. poz. 535, 556, 996 i 1059).

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 2023 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, Duża Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGU zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargu wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresami: <https://uml.lodz.pl/dla-biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/sprzedaz-nieruchomosci/>, <https://nieruchomosci.uml.lodz.pl>, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.uml.lodz.pl/urząd-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/>.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 457a i 468) oraz pod numerem telefonu: (42) 638-43-31, 638-45-83.

WILKI ŁÓDZKIE W FINALE!

FOT. MAT. PRAS.

Na sobotę, 12 sierpnia, zaplanowano finałowy mecz PFL2, czyli drugiego poziomu rozgrywkowego futbolu amerykańskiego w Polsce. W starciu o końcowe zwycięstwo Wilki Łódzkie mierzyć się będą z ekipą Rhinos Wyszków. W zasadniczej fazie rozgrywek łodzianie pokonali ten zespół 20:14.

W bieżącym sezonie do rywalizacji w PLF2 przystąpiło siedem drużyn: Wilki, Rhinos, Armia Poznań, Angels Toruń, Dukes Ząbki, Tytani Lublin i Białe Lwy Gdańsk.

W pierwszej części roz-

grywek rywalizacja toczyła się systemem „każdy z każdym” bez rewanżów, więc wszystkie drużyny zaliczyły po sześć spotkań. Na tym etapie łodzianie byli bezkonkurencyjni. Wygrali wszystkie mecze i do fazy play-off przystąpili z pierwszego miejsca. W fazie pucharowej znaleźli się też gracze z Wyszkowa, Poznania i Torunia. Ci ostatni w półfinale mierzyli się z Wilkami. Spotkanie rozegrano w minioną sobotę w Konstancynie Łódzkim. Na gościnnym obiekcie miejscowego MOSiR-u przy pl. Wolności 60 Wilki czuły się jak u siebie w domu i zwyciężyły 30:8. Tym samym zapewniły sobie udział

w wielkim finale, w którym zagrają z wyszkowskimi Nosorożcami. Zespół z Mazowsza stoczył w półfinale zaciętą walkę z Armią Poznań i po dramatycznym starciu zwyciężył 15:14. Finał zostanie rozegrany 12 sierpnia, a jego gospodarzem będą Wilki. Miejsce i godzina rozpoczęcia meczu decydującego o wygranym rywalizacji w PLF2 nie są jeszcze znane. Informacje te powinny się wkrótce pojawić w social mediach Wilków Łódzkich oraz na stronie internetowej Polskiej Futbol Ligi (polskafutbolliga.pl).

MD



NA KRAWĘDZI

Orzeł Łódź balansuje na bardzo cienkiej linii. Przed ostatnią kolejką możliwy jest zarówno awans do baraży, jak i spadek z ligi. Na szczęście zespół Marka Cieślaka nie musi oglądać się na innych i jeżeli pokona Abramczyk Polonię Bydgoszcz, ma zapewniony spokojny byt.

Przez długi czas łódzcy żuźlowcy zamykali tabelę I ligi. Zespół, który był budowany pod walkę o najwyższe cele, zupełnie zawiódł. Zamiast seryjnego zdobywania punktów rozpoczęła się gra o bycie albo nie bycie. Jednym z najważniejszych jej etapów był mecz z PSŻ-em Poznań, który sąsiadował w tabeli z Orłami. Po zaciętej walce górą był zespół z Moto Areny i wyszedł ze strefy spadkowej, ale spokój mogło dać dopiero zwycięstwo z Ostrowem Wielkopolskim. Niestety po początkowym prowadzeniu Niebiescy zaczęli przegrywać bieg za biegiem, a w rezultacie przegrali całe spotkanie. Przed

ostatnią kolejką sytuacja jest trudna. Jeżeli zespół z Poznania wygra z Landshut Devils, zgarniając punkt bonusowy, a Orzeł przegra, to Łódź pożegna się z I ligą. Jeśli zaś podopieczni Marka Cieślaka wygrają zawody, mają szansę na awans do fazy play-off. Czy będzie to jednak na rękę łódzkiej drużynie? Paradoksalnie nie. Widać, że zawodnicy są już zmęczeni sezonem, podobnie jak cały sztab. Potrzeba odpoczynku i mocnego przegrupowania, więc najważniejsze jest utrzymanie.

Kryzysowa Polonia

Najbliższy rywal Orła zajmuje trzecie miejsce w tabeli, choć w ostatnim czasie spisuje się słabo. W pięciu meczach odniósł tylko

jedno zwycięstwo – z niemieckimi Diabłami na własnym stadionie. Wprawdzie Polonia ma pewne miejsce w strefie play-off, jednak przed rozpoczęciem głównej batalii o awans do Ekstraligi na pewno będzie chciała podbić swoją pewność siebie zwycięstwami. Jedno jest pewne – 6 sierpnia o godz. 14:00 na Moto Arenie zobaczymy świetne widowisko.

PB

FOT. MAT. PRAS.

Porażka dla Orła Łódź może mieć bardzo bolesne konsekwencje



ZŁOTE LATA ŁKS

ŁKS to bez cienia wątpliwości klub z wielką historią. Dość powiedzieć, że w różnych dyscyplinach sportowcy w biało-czerwono-białych barwach wywalczyli łącznie aż 67 medali! Dwadzieścia trzy spośród nich to medale złote. Na razie największy wkład w ten dorobek mają łódzkie koszykarki, które aż dziewięć razy sięgnęły po mistrzostwo. Dokładnie 40 lat temu po raz szósty stanęły na najwyższym stopniu podium. Można śmiało powiedzieć, że była to „złota era” koszykarskiego ŁKS-u, a łódzki klub był wówczas nie do zatrzymania.

Historia mistrzowskiego ŁKS-u zaczęła się na długo przed latami 80. Dokładnie w 1951 r., kiedy stery w sekcji objął Józef „Ziuna” Żyliński. To właśnie jego imię nosi łódzka Sport Arena, w której teraz największe triumfy święcą siatkarki. I nic dziwnego. Legendarny trener poprowadził koszykarki ŁKS-u aż do czterech tytułów mistrzowskich. Kiedy w 1981 r. oddał stery swojemu asystentowi, nad drużyną pojawił się wielki znak zapytania. Czy zdoła on podtrzymać świetną passę? Czy sekret znakomitej gry tkwił w doskonałym szkoleniowcu? Na szczęście okazało się, że „Ziuna”, który był samoukiem, wykształcił równego sobie następcę.

Wychowanek legendy

W 1981 r. na czele sekcji koszykarek stanął Janusz Kantorski. Nowy szkoleniowiec był wychowankiem MKS-u Helenów, ale jako koszykarz związał swoją karierę z klubem sportowym Spolem, gdzie był rozgrywającym, a przy okazji szkolił też młodzież. Na al. Unii Lubelskiej przeniósł się w 1976 r. i pracował z pierwszą drużyną jako asystent „Ziuny”. Kiedy 5 lat później Żyliński powiedział „pass”, to on musiał stanąć na czele znakomitego zespołu, który wówczas już nie tylko miał na swoim koncie 16 medali (4 złote, 5 srebrnych i 7 brązowych), ale także w swoim składzie wicemistrzynię Europy

z 1980 r. Mimo początkowych obaw szybko stało się jasne, że Kantorski jest godnym następcą klubowej legendy. Miał do swojej dyspozycji sprawdzony zespół oraz znakomitą myśl szkoleniową, którą wypracował u boku profesjonalisty. Już w rok od objęcia sterów zespołu sięgnął ze swoimi podopiecznymi po złoty medal!

Szóste złoto

Już samo zdobycie złotego medalu zaraz po przejęciu drużyny jest wielkim osiągnięciem. Tym bardziej wrażenie robi fakt, że w kolejnym sezonie udało mu się ten sukces powtórzyć. Oczywiście nie byłoby to możliwe bez znakomitych zawodniczek, które mimo wielu tytułów zostały w klubie. Inne czasy. Trzon drużyny stanowiły mistrzynię Europy: Ludmiła Janowska, Bożena Sędzicka i Małgorzata Badocha. W mistrzowskim

składzie była również Beata Adamus, która sezon wcześniej grała w Lechii Tomaszów, oraz Marzena Gumowska, która do Łodzi przyjechał z Lublina. Kantorski miał do dyspozycji także Elżbietę Całą, Małgorzatę Janowicz, Lucynę Kałużną-Bek, Ludmiłę Janowską, Dorotę Koriat, Marzenę Laskowską, Katarzynę Madej, Jadwigę Głębską-Sidoruk, Mirosławę Michalak-Sieczko czy Mirosławę Warmuzek. Z takim składem sukces był murowany! ŁKS wygrał w sezonie 21 meczów, a tylko siedem przegrał, zdobywając łącznie 49 punktów! Ogrywał nawet depreczając mu po piętach, odradzając się Wisłę Kraków. Na łódzianki nie było mocnych. W ostatnim meczu sezonu krawkowiarki musiały uznać wyższość łódzianek,

które po zaciętej rywalizacji wygrały 74:73. Przypieczętowały tym samym szóste złoto dla Biało-Czerwono-Białych. Później koszykarska sekcja ŁKS-u sięgnęła jeszcze po trzy tytuły mistrzowskie. Ostatni raz w 1997 r. Dzisiaj sekcja koszykówki ponownie się

odradza. Młode zawodniczki walczą na zapleczu Energa Basket Ligi Kobiet. Kto wie, być może za kilka lat łódzkie koszykarki nawiążą do pięknej łódzkiej tradycji i znów przyjdzie im się bić o najwyższe trofea.

JB



Józef „Ziuna” Żyliński to autor sukcesów ŁKS

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

24°C

Imieniny
obchodzą:
Euzebiusz, Gustaw,
Karina, Gustawa,
Maria, Stefan

02.08



CZWARTEK

23°C

Imieniny
obchodzą:
Lidia, Nikodem,
Szczepan, Augustyn,
Nikodema

03.08



FOT. ŁODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, WIKIPEDIA

Rodzinne miasto

TWÓRCY ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ

Po 5 latach opracowywania projektu i prawie 4 latach procesu rewitalizacji 17 maja 2006 r. uroczyste otwarto centrum handlowo-usługowe Manufaktura, które szybko stało się jedną z wizytówek Łodzi. Powierzchnia całego kompleksu, który powstał na terenie dawnych zakładów Izraela K. Poznańskiego, wynosi 27 ha. Frontowym budynkiem od strony ul. Ogrodowej jest 5-kondygnacyjna przędzalnia z czerwonej cegły,



MANUFAKTURA

w której od czerwca 2009 r. działa hotel Andel's. Na terenie Manufaktury odrestaurowano w sumie 90 tys. m² ścian z cegły, stworzono 3-hektarowy rynek, wybudowano parkingi na 3500 samochodów, posadzano 600 drzew. Otwarto także Muzeum Fabryki i MS² – oddział Muzeum Sztuki w Łodzi. Koszty całkowite przebudowy kompleksu wyniosły ponad 200 mln euro. Inwestorami były francuskie firmy, a deweloperem – grupa Apsys. Otwarcie Manufaktury było ważnym wydarzeniem dla Łodzi, wyznaczającym pewien nowy etap w rozwoju miasta. agr



ŁÓDZKA „REPUBLIKA” PRASOWA KARTKA Z KALENDARZA

2 sierpnia 1923 r., czyli równo 100 lat temu, ukazał się pierwszy numer „Expressu Wieczornego Ilustrowanego”, należącego do łódzkiego koncernu wydawniczego „Republika”.

Jego założycielami i udziałowcami byli trzej dziennikarze – Władysław Polak, Marian Nusbaum-Oltaszewski i Leszek Kirkien – oraz dwaj biznesmeni: Maurycy Ignacy Poznański i Sergiusz Cynamon. Kapitał początkowy wyniósł 5 mln marek. Wydawnictwo posiadało od 1923 r. dwa łódzkie dzienniki – „Ilustrowaną Republikę”

(od stycznia) oraz „Express Wieczorny Ilustrowany” (od sierpnia), a firma miała solidne podstawy finansowe z uwagi na fakt, że głównym udziałowcem był Maurycy Poznański, który sam pisał także artykuły w opiniotwórczej „Republice”. Natomiast „Express Wieczorny Ilustrowany” stał się jednym z najpopularniejszych pism tamtego okresu. Redaktorem naczelnym był Władysław Polak, zaś działem kulturalnym zajmował się Mieczysław Jagoszewski. Gazeta nie miała charakteru politycznego, a większą część kolumn

zajmowały artykuły o zabarwieniu sensacyjnym, skierowane do szerokiej klienteli. Choć początkowo „Express Wieczorny Ilustrowany” był wydawany w małym formacie i niewielkim nakładzie, z upływem lat ukazywał się w wydaniu porannym i wieczornym i stał się jednym z największych pism w Łodzi, a nawet w Polsce, zaś nasze miasto stało się ważnym



Nagłówek gazety z 1936 r.

ośrodkiem prasowym. Na początku lat 30. XX w. gazeta miała już 18 mutacji – istniały oddziały m.in. w Gdyni, Kaliszu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie oraz agentury w kilku miejscowościach. agr

KRYMINAŁKI ZNAD ŁÓDKI

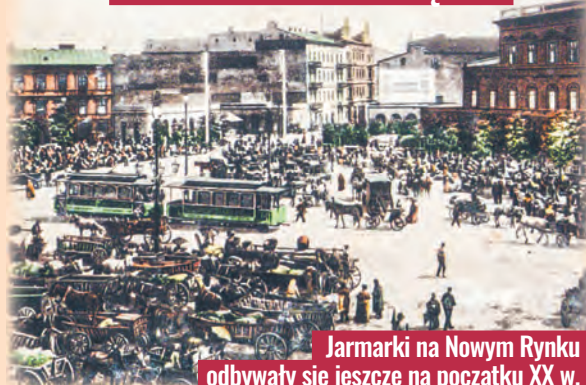
CENTRALNIE ZA DRZWI!

W latach 20. XX w. przy ul. Piotrkowskiej 48 znajdowała się dość elegancka i obszerna kawiarnia Central, która stanowiła ulubione miejsce spotkań kupców, ale również wszelkiego typu macherów. Właścicielem lokalu, w którym panował spory ruch i dokonywano rozmaitych transakcji, był niejaki Goldrubin. Latem w 1928 r. doszło tam do zajścia, które wywołało skandal. Do jednego ze stolików przysiadł się Salomon Kalmanowicz, który przez dłuższy czas nie składał żadnego zamówienia. Kiedy podszedł kelner, gość podziękował, mówiąc, że nie ma na nic ochoty. Po chwili ober zjawił się ponownie, informując, że na polecenie właściciela klient musi coś zamówić. Jeden z kupców chciał zafundować Salomonowi herbatę, ale ten stanowczo zaprotestował. W końcu

podszedł do stolika sam Goldrubin i pokrzykując, kategorycznie wyprosił go z kawiarni, ale Kalmanowicz nie ruszył się z miejsca. Rozwścieczony właściciel wezwał policję i zażądał usunięcia gościa z lokalu. Wtedy w Centralu wybuchła prawdziwa awantura, bo spora część klienteli zaczęła wspierać Salomona i doradzać, by w żadnym razie nie opuszczał kawiarni, więc ten złapał się kurczowo stołu, a policjanci próbowali go wyciągnąć siłą. Przewrócony blat się potłukł, a Kalmanowicz bronił się rozpaczliwie. Kilku kupców natychmiast solidarnie zapłaciło za zniszczenia, deklarując, że z powodu chamstwa przeniosą się do konkurencji. Finalnie jednak nietypowy klient został wyrzucony za drzwi, a za stawianie oporu władzy trafił do aresztu i zapłacił grzywnę. agr

ŁÓDŹ.pl Kolejne wydanie w piątek
4 sierpnia

ŁÓDZKIE GAWĘDY



Jarmarki na Nowym Rynku odbywały się jeszcze na początku XX w.

w błocie. Ponieważ ludność miasta ciągle się powiększała, jeden targ w dni świąteczne nie wystarczał. Mieszkańcy Piotrkowskiej złożyli więc prośbę o urządzenie targów na Rynku Fabrycznym i w 1842 r. władze wyraziły zgodę na targi w każdą środę. W 1864 r. nastąpiła zmiana – targi odbywały się we wtorki na placu ul. Dzikięj oraz na Rynku Fabrycz-

nym, a w piątki na Starym i Nowym Mieście. Zmiana dni targowych przyjęta została przez łodzian z ubolewaniem, gdyż w niedzielę dowóz żywności był lepszy. Nastąpiła więc zwyżka cen żywności. Ważną funkcję handlową spełniały też jarmarki. Do 1850 r. odbywało się w Łodzi rocznie 12 jarmarków, a potem sześć. agr

POGRAŻENI W GŁĘBOKIM SMUTKU ZAWIADAMIAMY,
ŻE W WIEKU 76 LAT
ODSZEDEŁ OD NAS NA ZAWSZE UKOCHANY
MAŻ, OJCIEC I DZIADEK



Ś.P.

TADEUSZ WÓJCICKI

MISTRZ ZŁOTNICTWA



UROCZYŚCIZNY POGRZEBOWE ODBĘDĄ SIĘ

DNIA 4 SIERPNIA 2023 ROKU (PIĄTEK) O GODZ. 13.30

W KAPLICY CMENTARZA RZYMSKO-KATOLICKIEGO

P.W. ŚW. WOJCIECHA PRZY UL. KURCZAKI 81 W ŁODZI

POZOSTAJĄCY W ŻAŁU

ŻONA I DZIECI Z RODZINAMI

RYNKI WZDŁUŻ
PIOTRKOWSKIEJ

Najwcześniej, oprócz Starego Rynku – bo przy regulacji osady sukienniczej w 1823 r. – powstał Rynek Nowego Miasta (pl. Wolności), który stał się centralnym punktem miasta. Były tutaj ratusz i kościół, założono tu pierwszą aptekę, szkołę, zajazd i największą w Łodzi cukiernię. Na południowym krańcu Piotrkowskiej powstał Górny Rynek, założony w 1825 r. w osadzie Łódka. Trzeci rynek, zwany Fabrycznym (dziś pl. Katedralny), znajdował się

przy Piotrkowskiej, w środku osady Łódka, naprzeciw ul. Emilii. Na początku lat 40. XIX w. władze miejskie założyły tam jatki rzeźniczo-piekarskie. Ówczesny prezydent F. Traeger zabronił stawiania budek i straganów przy Piotrkowskiej, na chodnikach przed domami i w sieniach domów. Targi na rynkach Starego i Nowego Miasta odbywały się na przemian w niedziele i inne dni świąteczne. Rynki były wole lat niebrukowane, a wozy grzęzły